

Piotr Trojanowski

Czasopismo „Znicz” (Kraków, 1930–1939)

Rola, jaką w dziesięcioleciu 1930–1939 czasopismo „Znicz” odegrało w kształtowaniu społecznego i kulturalnego oblicza młodzieży zrzeszonej w „Wiciach” została przedstawiona w licznych publikacjach powojennych, z których na uwagę zasługują zwłaszcza prace Jana Borkowskiego i Aliny Fitowej¹. Niniejsza praca jest próbą analizy czasopisma, jego dziejów, formy edytorskiej, tematyki poruszanej na jego łamach, kręgu współtworzących go ludzi².

Prasa w Polsce międzywojennej miała wyraźnie zaznaczone spektrum polityczne, etniczne i klasowe. W momencie odzyskania niepodległości ukazywały się w Krakowie 72 czasopisma. W pierwszych powojennych latach ich ilość rosła lawinowo, jednak znaczna część nie znajdowała wystarczającej liczby czytelników i przestawała się ukazywać po wydaniu kilku numerów. Upadały też często wydawnictwa propagujące idee polityczne, likwidowane decyzjami władz lub stronnictw³.

Jedną z grup biorących udział w ówczesnym życiu politycznym był Związek Młodzieży Wiejskiej RP, zrzeszenie związków wojewódzkich, mające na celu propagowanie pracy nad podniesieniem duchowym i gospodarczym młodzieży na wsi, a także budowaniem jej postawy patriotycznej. Związek Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” powstał 29 czerwca 1928 roku. Niewiele później, w grudniu 1929 roku, akces do niego zgłosił krakowski ZWM RP, od swego organu prasowego popularnie nazywany „Zniczem”.

¹ J. Borkowski, *Wizja społeczna i zmagania wiciarzy*, Warszawa 1966; A. Fitowa, *Książka i biblioteka w działalności Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici” (na przykładzie krakowskiego „Znicza”)*, [w:] *Kraków–Lwów: książki – czasopisma – biblioteki XIX i XX wieku*, t. VI, cz. 1, s. [265]–297, Kraków 2003.

² Artykuł jest skrótem pracy magisterskiej, napisanej w roku 1995 w Katedrze Bibliotekoznawstwa Akademii Pedagogicznej w Krakowie pod kierunkiem prof. dr. hab. Jerzego Jarowieckiego i dr. hab. Romana Jaskuły.

³ C. Brzoza, *Polityczna prasa krakowska 1918–1939*, Kraków 1990.

W powstaniu i dalszej działalności krakowskiego ZMW wybitną rolę odegrali akademicy-ludowcy studiujący na tutejszych uczelniach i zorganizowani w Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej, jak Józef Marcinkowski, Piotr Świetlik, Józef Dąbrowski⁴. W 1931 roku utworzono komitet redakcyjny dla opracowania deklaracji programowej. Na jego czele⁵ stanął Stanisław Miłkowski, współpracowali z komite-tem Józef Dąbrowski, Julian Waś, Józef Marcinkowski i Stanisław Mierzwa. Pierwsze programy krakowskiego ZMW określały głównie stosunek do problematyki społeczno-politycznej, odnosząc się krytycznie do sytuacji w kraju, lecz nie precyzowały konkretnych kształtów nowego ustroju. Programem mógł być agraryzm, o którym wspomniano już w pierwszym numerze „Znicza”⁶, w myśl którego chłop i ziemia miały być podmiotem i przedmiotem życia społeczno-gospodarczego. Agraryzm przeciwstawiał się socjalizmowi i komunizmowi z jednej strony, a kapitalizmowi i prądom nacjonalistycznym z drugiej. Miał też tworzyć kulturę duchową wsi.

Wobec czynników urzędowych krakowski ZMW określał się jako organizacja apolityczna o zadaniach społeczno-wychowawczych i kulturalno-oświatowych, jednak w miarę konsolidacji środowiska jego program radykalizował się. We wspomnieniach działaczy i na łamach „Znicza” znajdujemy świadectwa częstych represji ze strony sanacyjnych władz: zakazów odbycia lub rozwiązanie zjazdów, kursów, konferencji i zebrań, nakładania kar, przetrzymywania działaczy ZMW w aresztach i wytaczanie im procesów sądowych, konfiskat prasowych. Decyzją wojewody krakowskiego z końcem lipca 1930 roku⁷ przejściowo rozwiązano ZMW. W odpowiedzi na to 28 lipca 1931 roku odbyło się zebranie założycielskie ZMW Spółdzielni Oświatowej. Nowy statut został bez większych trudności zatwierdzony przez sąd okręgowy w Krakowie. Nastąpiła również reorganizacja kół i powiatów.

Represje te nie powodowały jednak ograniczenia działalności Związku i nie zahamowały jego rozwoju, co znalazło odbicie w nakładach organu prasowego. Pierwszy walny zjazd delegatów ZMW odbył się 6 lipca 1930 roku w Krakowie⁸. „Znicz” miał wówczas około 400 prenumeratorów, a Związek skupiał ponad 60 kół młodzieży. Szczytowy okres rozwoju krakowski ZMW osiągnął podczas walk strajkowych w 1937 roku⁹. Dane statystyczne zawarte w czasopiśmie „Znicz” wskazują, że w latach 1936–1937 krakowski związek zrzeszał około 15 tysięcy sympatyków, do których przede wszystkim adresowany było czasopismo.

Równocześnie ze staraniami o legalizację krakowskiego ZMW RP podjęto działania mające na celu założenie jego organu prasowego. „Znicz”: organ Związku Mło-

⁴ E. Gołębiowski, *Z działalności krakowskiego ZMW „Znicz” w latach 1930–1939*, Warszawa 1989, s. 36–44.

⁵ Ibidem.

⁶ S. Miłkowski, Drogi rozwoju ruchu ludowego, „Znicz” 1930, nr 7.

⁷ J. Kowal, *W XXX-lecie ZMW RP „Wici” 1928–1958*, Warszawa 1964.

⁸ J. Marcinkowski, *Związek Młodzieży Wiejskiej w Krakowie (sześćdziesiąt lat pracy i walki)*, Kraków 1936.

⁹ J. Borkowski, *Wizje społeczne i zmagania wiciarzy*, Warszawa 1966; J. Kowal, *Wici, powstanie i działalność społeczno-wychowawcza 1928–1939*, Warszawa 1964.

dzieży Wiejskiej w Krakowie¹⁰: miesięcznik oświatowy, społeczny i rolniczy”, zaczął się ukazywać w Krakowie od 15 stycznia 1930 roku. Odpowiednio do zmiany nazwy organizacji macierzystej podtytuł od nr 9 z 1931 roku brzmiał: „organ Związku Spółdzielni Oświatowej w Krakowie”. Pismo mimo ciągłego braku środków zdobywało zwolenników, o czym świadczyła zwiększająca się liczba kół prenumerujących ten tytuł. Zaczęło także wywierać coraz większy wpływ na rozwój i działalność krakowskiego ZMW. Stało się symbolem więzi organizacyjnej, spełniało rolę instruktora pracy kół ZMW. Dlatego też członków związku często nazywano zniczowcami, a koła ZMW kołami „Znicza”¹¹.

Pierwszą siedzibą redakcji był pokój zajmowany przez Józefa Marcinkowskiego w domu akademickim przy ulicy Jabłonowskich 10/12. Od 1931 roku redakcja mieściła się przy ulicy Gołębiej 2, a później przy Małym Rynku 4, wreszcie przy ulicy Radziwiłłowskiej 23 w pomieszczeniach Domu Ludowego „Wisła”¹².

W latach 1930–1939 ukazało się 80 numerów „Znicza”. Do 1934 roku pismo wychodziło dość nieregularnie (w sumie 26 numerów), dopiero od 1935 roku w miarę systematycznie (54 numery). Częstotliwość nie była stała. Początkowo był to miesięcznik, od 1931 r. dwutygodnik, jeszcze później dwumiesięcznik. Nie wszystkie numery sygnowano datą dzienną.

W roku 1932 ze względu na trudności finansowe „Znicz” w ogóle nie ukazywał się. Wyrazem dużej żywotności i prężności organizacyjnej było wznowienie po prawie dwuletniej przerwie wydawania od stycznia 1934 roku (pomiędzy numerem z września 1931 roku a numerem ze stycznia 1934 roku ukazał się tylko jeden numer w listopadzie 1933 roku). Od 1934 roku pismo ukazywało się co drugi miesiąc w objętości 16 stron, a przeciętna wysokość nakładu w tym okresie wahała się w granicach 1000–1200 egzemplarzy, podczas gdy w pierwszym roku ukazywania się objętość wynosiła 24 arkusze, nakład zaś 1500 egzemplarzy. Koszty publikacji (miesięcznie około 300 złotych) przewyższały znacznie dochody. „Znicz” kolportowany był w zasadzie tylko w Małopolsce, w kołach i wśród członków krakowskiego i lwowskiego ZMW. Pismo było więc niskonakładowe i w efekcie tego deficytowe. Kolejni redaktorzy dużo uwagi poświęcali kwestiom finansowym pisma, uzmysławiając czytelnikom i prenumeratorom ciężką sytuację w tym względzie.

W latach 1930–1932 „Znicz” drukowany był w Tarnowie, a od 1933 roku w Krakowie-Podgórzu w Drukarni Literackiej. Począwszy od trzeciego numeru otrzymał stałą szatę graficzną i format 20 x 28 cm. Na pierwszej stronie czasopisma umieszczona jest winieta tytułowa składająca się z dużego napisu „Znicz” wytłuszczona czcionką, pod którym umieszczono podtytuł: „Organ Młodzieży Wiejskiej w Krakowie”. Z prawej i lewej strony winiety znajdują się dwa motywy roślinne, stylizowane na secesyjne ozdobniki. Pod całością umieszczono hasło „Przez wieś i jej młodzież do silnej Polski Ludowej”.

¹⁰ Od nr 2 z 15 II 1930: „i Lwowie”.

¹¹ E. Gołębiowski, *Z działalności krakowskiego ZMW „Znicz” w latach 1930–1939*, Warszawa 1939.

¹² J. Marcinkowski, op. cit.

Tak skomponowana winieta tytułowa otwiera dwa pierwsze numery „Znicza”. Począwszy od numeru trzeciego zostaje ona zmieniona i nieco wzbogacona. Centralne miejsce zajmuje nadal napis „Znicz”, składający się jednak teraz ze stylizowanych na motywach roślinnych liter, umieszczony na postumencie ze swastyką, która zapewne symbolizować ma tu ogień i ciepło, ognisko domowe. Świadczą o tym także rozchodzące się we wszystkich kierunkach promienie. Po bokach winiety są, jak poprzednio, motywy roślinne, teraz przypominające gałązki z młodymi liśćmi. W tej formie utrzymana została winieta aż do końca ukazywania się „Znicza”.

Pismo, pomimo ciągłego niedoboru środków finansowych, drukowano na bardzo dobrym papierze, błyszczącym, jakościowo zbliżonym do kredowego. „Znicz”, niezmiennie od numeru pierwszego do ostatniego, wychodził w tym samym formacie: 28x20,5 cm. Druk był zawsze czytelny, skład wysokiej jakości, nie spostrzegłem podczas mojej analizy czasopisma źle złożonych wersów. Każda strona zawiera tekst składający się przeważnie z dwóch kolumn, kompozycja stron jest więc przejrzysta.

Materiał ilustracyjny na łamach „Znicza” jest bardzo ubogi i ogranicza się w zasadzie do wykonanych techniką fototypii zdjęć członków zjazdów, nowo założonych kół bądź osób zasłużonych na polu działalności „wiciowej”. Przykładowo 10 numerów „Znicza” z 1930 roku zawiera tylko 8 ilustracji. Są to: zdjęcie Antoniego Kucharczyka (Jantka z Bugaja), muzykanta z Paszkówki, działacza ludowego piszącego artykuły do różnych pism ludowych¹³, rycina przedstawiająca Jana Kochanowskiego zamieszczona w dziale „Samokształcenie i ziemcowatość” w artykule „Czterechsetlecie Jana Kochanowskiego”¹⁴, fotografie członków Koła Młodzieży w Żukowicach Nowych¹⁵, uczestników zjazdu PAML w Krakowie 5 lipca 1930 roku w dziale „Nasza praca”¹⁶, uczestników zjazdu ZMW przed Pomnikiem Grunwaldzkim w Krakowie¹⁷, członków KMW w Łękach Dolnych na pokazie konkursów rolniczych¹⁸, KMW w Szczurowej 12 X 1930 r., w dziale „Nasza praca”.

Owe 8 czarno-białych ilustracji, nie licząc ryciny w dziale „Praca koleżanek”, to i tak więcej, niż np. w roczniku 1935, gdzie na łamach 10 numerów zamieszczono tylko 2 ilustracje¹⁹. Wielkość fotografii zwykle odpowiada szerokości kolumn, tj. około 12x10 cm. Ilustracje są wyłącznie czarno-białe, wykonane zawsze metodą fototypiczną. Mimo że technika ta nie należała do najlepszych, jakość wykonania jest bardzo dobra.

Dział „Praca koleżanek” jako jedyny posiada stały ozdobnik w postaci ryciny, początkowo dziewczyny w stroju regionalnym z umieszczonymi po bokach wyci-

¹³ „Znicz” 1930, nr 2.

¹⁴ „Znicz” 1930, nr 6.

¹⁵ „Znicz” 1930, nr 4.

¹⁶ „Znicz” 1930, nr 7.

¹⁷ „Znicz” 1930, nr 8.

¹⁸ „Znicz” 1930, nr 9.

¹⁹ Zdjęcie KMW w Ochotnicy Dolnej, „Znicz” 1935, nr 7, zdjęcie KMW w Olszówce, „Znicz” 1935, nr 9.

nankami ludowymi. Od nr 6/1935 wprowadzono drobne zmiany: dziewczyna trzyma teraz naręczę ziół, brak ozdobników po bokach.

W czasopiśmie dominują artykuły problemowe, felietony i reportaże. Stanowią one ponad 70% treści „Znicza”. Tematyka zamyka się głównie w kręgu zagadnień ruchu „wiciowego”, jego pozycji w państwie i drogi, którą podąża, dziejów Polski itp. Jako przykłady przytoczę publikacje: *O naszą wolność* Władysława Kodera, dotyczącą ciągłej walki starego ładu z nowym²⁰, *Wczoraj, dzisiaj, jutro*, „stawiający pytanie, dlaczego naród polski upadł w niewolę²¹, czy tekst Piotra Świetlika *Wiciarze we wschodniej Małopolsce budują własny uniwersytet ludowy*, dotyczący koniecznej dla polskiego chłopca łączności z inteligencją, co da mu właśnie taki uniwersytet stworzony na wzór zachodni²².

Reportaże dotyczą głównie relacji ze zjazdów, jakie odbyły się w Krakowie i Tarnowie. Przykładem może być relacja z zebrania Polskiej Akademickiej Młodzieży Ludowej, które odbyło się w Krakowie 9 listopada 1930 roku²³, czy sprawozdanie zarządu ZMW Spółdzielnia Oświatowa za okres od 11 maja 1935 r. do 31 marca 1936 r.²⁴

Dużo miejsca zajmują też artykuły zgrupowane głównie w cyklu „Jędrkowe [Wojtkowe] dumania”, który w początku lat trzydziestych należał do stałych rubryk, np. artykuł z tego cyklu dotyczący ataków na „Znicz” ze strony Małopolskiego Związku Młodzieży, kościoła i konieczności jego przetrwania w tym trudnym okresie²⁵, czy również z tego cyklu „Pranie po powodzi”, a dotyczący wyjątkowo groźnej w skutkach powodzi, jaka nawiedziła w lecie 1934 roku tereny głównie południowej Polski²⁶.

Publikowano też poezję ludową, która tworzy na łamach „Znicza” coś w rodzaju przerywnika między poważniejszymi i obszerniejszymi artykułami, drukowanego kursywą w odróżnieniu od pozostałego tekstu pisanego antykwą, np. wiersz Piotra Czerepa zatytułowany *My są bezpieczni las*, dedykowany działaczowi ludowemu Wojciechowi Skuzie²⁷ czy „poezja chłopska” – wiersz Franka od Dunajca²⁸.

Zamieszczane są też na łamach „Znicza” recenzje artykułów pochodzących z innych czasopism przeważnie o pokrewnej tematyce lub doniesienia o atakach ze strony innych pism na „Znicz”, zaliczanie go do prasy komunistycznej, np. „Co sądzi o ruchu ludowym publicysta i redaktor?”²⁹ Redakcja stale współpracowała z „Młoda Myślą Ludową”, „Chłopskim Życiem Gospodarczym” i oczywiście z „Wiciami”.

²⁰ „Znicz” 1930, nr 2.

²¹ „Znicz” 1937, nr 8.

²² „Znicz” 1938, nr 4.

²³ *Nasza Praca*, „Znicz” 1930, nr 10.

²⁴ „Znicz” 1936, nr 6.

²⁵ *Po wyborach*, „Znicz” 1930, nr 10.

²⁶ *Wojtkowe dumania*, „Znicz” 1934, nr 7.

²⁷ „Znicz” 1930, nr 10.

²⁸ „Znicz” 1936, nr 5.

²⁹ „Znicz” 1936, nr 7.

Artykuły w „Zniczu” są przeważnie podpisywane nazwiskiem i pierwszymi literami imienia. Spotyka się jednak artykuły sygnowane inicjałami autora. Tak działo się najczęściej w okresie nasilenia represji ze strony cenzury, konfiskat całych numerów bądź poszczególnych artykułów, co miało miejsce głównie w II połowie lat trzydziestych. Można tu zacytować artykuł *Po chłopskim sejmie* opublikowany bezpośrednio po konfiskacie poprzedniego numeru, podpisany inicjałami K.M.³⁰ Są też artykuły podpisane skrótami imion i nazwisk, np. *Nowy człowiek w nowym ustroju* sygnowany Emes³¹, *Na wesolo* – „job”³² czy *Z walnego zjazdu ZMW RP Wici w Warszawie* – „Es”³³. Nie spotyka się pseudonimów czy kryptonimów nazwisk z wyjątkiem Wojtka Dumaca czy Wojtka od Dunajca, który to w ten sposób podpisywał cykl artykułów „Wojtkowe (Jędrkowe) dumania” oraz Maryny z Koszot piszącej wiersze na łamach „Znicza” (np. „Teśknota za wsią”³⁴).

Większość publikowanych artykułów wychodziła spod piór osób powiązanych na stałe ze „Zniczem”. Redakcja zdołała pozyskać wielu znakomitych publicystów-działaczy ludowych i zachować dzięki nim stały wysoki poziom czasopisma. Wyjątek stanowią wiersze pisane przez twórców ludowych, drukowane kursywą w odróżnieniu od pozostałego tekstu składanego antykwą, oraz artykuły w dziale „Wolna Trybuna”, często polemiczne w stosunku do sytuacji i problemów kraju, pisane i nadsyłane do redakcji przez osoby spoza kręgu współpracowników „Znicza”.

W skład redakcji „Znicza” każdorazowo z urzędu wchodził aktualny prezes Związku. Jednakże w stopce redakcyjnej wymieniany był początkowo Franciszek Mleczek (1930), Józef Dąbrowski (1930/31), Józef Olechowski (1933), od 1938 r. Stanisław Miłkowski³⁵ i Stanisław Matysik. W ostatnim roku istnienia pismo redagowali Roman Złotek i Jan Wodjak. Administracją „Znicza” zajmował się Kazimierz Gargul.

Skład komitetu redakcyjnego w ciągu dziesięciolecia istnienia pisma zmieniał się. Początkowo współpracowali w nim Stanisław Miłkowski, Wojciech Skuza, Franciszek Mleczek i Józef Dąbrowski. Wznowione pismo redagowali Józef Marcinkowski, Józef Dąbrowski, Jan Dusza, Józef Matus, Stanisław Mierzwa, Stanisław Miłkowski, Wojciech Skuza, Jan Witaszek, Bronisława Baronówna, Helena Ściborowska.

Ponadto na łamach „Znicza” publikowali: Jędrzej Cierniak, Ignacy i Zofia Solarzowie, Katarzyna Świątek, Władysław Kojder, Piotr Świetlik, Stanisław Maławski, Jan Dusza, Franciszek Urbańczyk, Władysław Żyła, Franciszek Surówka i inni. Wszyscy autorzy byli działaczami ruchu ludowego, co miało niewątpliwie wpływ na treść. Ludzie ci pozostali wierni ideałom ruchu ludowego nawet w późniejszych la-

³⁰ „Znicz” 1936, nr 3.

³¹ „Znicz” 1937, nr 10.

³² „Znicz” 1937, nr 11.

³³ „Znicz” 1937, nr 11.

³⁴ „Znicz” 1930, nr 2.

³⁵ Redaktor „Wici” domagał się między innymi wywłaszczenia wielkiej własności ziemskiej bez odszkodowania.

tach, tj. już w czasach okupacji, a także po 1945 roku, działając w utworzonym Zjednoczonym Stronnictwie Ludowym. Wielu z nich było więzionych i sądzonych. Taki los spotkał między innymi znanego przedwojennego działacza ludowego z Biskupic Radłowskich, współorganizatora muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach, autora licznych artykułów na łamach „Znicza” Stanisława Mierzwę.

Zawartości czasopisma „Znicz” przedstawię w formie ilościowego zestawienia artykułów, dotyczących głównych problemów, jakimi zajmował się „Znicz”. W tym celu posłużę się losowo wybranymi numerami czasopisma z poszczególnych roczników:

Rok	Numer	Problematyka społeczna, ustrojowa i gospodarcza	Działalność organizacji	Problematyka oświatowo-wychowawcza i kulturalna	Inne
1930	III	2	3	4	5
1931	II	1	5	5	4
1933	I	1	6	4	2
1934	IV	2	12	1	4
1935	V	2	5	1	3
1936	XII	4	3	3	4
1937	VII	3	6	3	6
1938	X	1	3	5	3
1939	VII–VIII	2	3	7	3
RAZEM		18	46	33	34

Tabela 1. Tematyka artykułów zamieszczanych na łamach „Znicza”

Jak widać najwięcej jest na łamach „Znicza” artykułów dotyczących problematyki działalności organizacji oraz problemami oświatowo-wychowawczymi i kulturalnymi, co odpowiadało nazwie i statutowym zadaniom krakowskiej organizacji. Nieco mniej licznie reprezentowana jest problematyka społeczno-ustrojowa. Pozostała część, to krótkie rubryki: „Różne myśli”, „Z kraju i ze świata”, drobne wiersze twórców ludowych itp.

Prawie każdy numer otwiera artykuł związany z rocznicą jakiegoś wydarzenia, przypadającymi w danym okresie świętami czy zbliżającym się lub niedawno odbytym zjazdem (ZMW, PAML itp.)³⁶. Kolejne strony zajmują w większości stałe rubryki, jak m.in. „Wolna Trybuna”, „Jędrkowe (Wojtkowe) dumania”, „Samokształcenie i ziemicowość”, „Praca koleżanek”, „Nasza Praca”. Związek we Lwowie zamieszczał co kwartał swoje „Wieści”. Prezentowano też specjalistyczny „Dział Gospodarczy” (=Społeczno-Gospodarczy”), czy „Wychowanie Rolnicze”. Poza tematyką społeczno-gospodarczą, głównie solidaryzmem i propagowaniem spółdzielczości,

³⁶ S. Mierzwa, *I znowu upłynął rok jeden*, „Znicz” 1935, nr 1; *Gdy zbliżają się żniwa*, „Znicz” 1936, nr 7, *Żywią i bronią*, „Znicz” 1936, nr 8; *Pokój ludziom dobrej woli*, „Znicz” 1936.

zwłaszcza po 1933 r., w określonym statucie kręgu zainteresowań „Znicza” znajdowały się kwestie kultury i oświaty na wsi, dla których przeznaczono działy „Oświata i Kultura” (= Samokształcenie i Ziemicowość³⁷), „Kultura i Literatura Ludowa”. Tytuły rubryk tłoczono stałą wielkością i grubością czcionek. Stosunkowo dużo miejsca zajmowały sprawozdania z prac i zebrań w kołach (stała rubryka zatytułowana „Nasza praca”, „Przegląd prasy”) itd.

„Znicz” radykalizmem swych artykułów przewyższał znacznie „Wici”, częściej też podlegał represjom. Tytuł przetrwał jednak zmienne koleje losu i ukazywał się w dziesięcioleciu poprzedzającym II wojnę światową. „Zniczowcy” uformowali współczesne sobie pokolenie młodzieży wiejskiej w Małopolsce. Idee „Znicza” odżyły też w powojennych ugrupowaniach ludowych.

„Znicz” magazine

Abstract

The article presents the role that “Znicz” magazine played in 1930–1939 in shaping the social and cultural attitudes of the youth associated in “Wici”, and in the struggle against the state and church authorities that opposed its existence. “Znicz” magazine was one of few periodicals of the catholic opposition, which means it was a rather unique phenomenon in 1920’s-1930’s Poland. The article analyses the problems discussed in the magazine, its editorial form and the circle of its creators.

³⁷ „Ziemicowość” rozumiano w znaczeniu dziś używanego terminu *regionalizm*.